

DZIENNIK ZIEMI SĄDECKIEJ

W najbliższym czasie prowadzić będziemy dział ogłoszeń

Łącznik I.

Nr 15

Nowy Sącz, wtorek 27 lutego 1945

Wszystkie prace autorskie zaopatrzone muszą być pełnym nazwiskiem. Prace należy skierowywać do Wydziału Propagandy i Informacji, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 26

Na froncie oświaty

Wiadomą rzeczą jest, że oświata najszerszych mas każdego społeczeństwa jest wrogiem wszelkiego bezprawia i despotyzmu. Nic dziwnego, że samozwańczy „obroncy kultury i cywilizacji” spod znaku sfastryki, przede wszystkim i w pierwszym rządzie wypowiedzieli wojnę oświacie — niszcząc ją systematycznie od samych podstaw.

Niszczenie jednak skarbów umysłu i ducha ludzkiego jest trudniejszym, niż obracanie w perzynę dóbr materialnych. Na to potrzeba wieków, ba nawet i w tym wypadku czas okazuje się niewystarczającym, mieliśmy na to dowody z przed tamtej wojny światowej, jak i w czasie niedawnej okupacji niemieckiej. Tendencję ducha narodu nie łatwo jest zlikwidować.

Do ochrony oświaty w wielkiej mierze przyczyniło się także tajne nauczanie licznych rzesz młodzieży, prowadzone mimo prześladowań — przez polskie nauczycielstwo i inteligencję dobrej woli. Wszyscy zdali sobie dokładnie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa naszej oświacie, więc nauczając potajemnie, dano odprawę zakusom szkolnych władz niemieckich.

Faktem jest, i to bardzo pocieszającym, że większa część młodzieży uczyła się. Nie ogarnęła ona może całego materiału nauczania, jednak na tych podstawach jakie posiada, jest nadzieja, że da się wkrótce usunąć braki.

Dzięki temu, w chwili obecnej, nie stoimy nad ruiną w dziedzinie oświaty, lecz

nad cośkolwiek nadwątloną dziedziną życia, która wymaga krótkiego, ale sumiennego leczenia. Wielce chwalebny jest, że proces ten w tej chwili już się odbywa.

Prawie bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych na naszym terenie, uruchomiono szkoły powszechne i przystąpiono do organizacji szkół średnich i zawodowych.

Ze zrozumiałych względów, nie wszędzie zaistniały warunki do uruchomienia nauki, jednak jest nadzieja, że trudności te zostaną pokonane. Każdy dzień zbliża nas ku poprawie obecnego stanu, będącego wynikiem działań wojennych na terenie powiatu nowosądeckiego.

Miejmy niezachwianą wiarę, że „ukryty wśród nocy niewoli kwiat oświaty, zakwitnie najpiękniejszymi barwami”.

Wkrótce oświata stanie na szerokiej i przynależnej jej stopie.

Oświata pozaszkolna

Dewastacja niemieckich okupantów w dziedzinie oświaty i kultury wymaga podjęcia akcji nie tylko przez szkołę, ale również poza szkołą, stąd też wznowienie oświaty pozaszkolnej staje się w tej chwili koniecznym. Oczywiście pod względem organizacyjnym oświata pozaszkolna ulegnie pewnym zmianom, w porównaniu z rokiem 1939, jednak same formy tej pracy będą kontynuowane, nawet ze wzmożoną intensywnością.

Z pośród wszystkich form oświaty pozaszkolnej w tej chwili na czoło wysuwają się jako pilne: akcja dokształcania młodzieży i dorosłych, oraz sprawa bibliotek. Na dalszym planie pozostaje cały dział

pracy artystyczno - rozrywkowej ze szczególnym uwzględnieniem teatru. Sprawa ta jednak omówiona być może po ustaleniu planu pracy sekcji teatralnej, istniejącej przy Wydziale Kultury i Sztuki w Nowym Sączu.

W zakresie dokształcania młodzieży i dorosłych, istnieje na terenie powiatu kilkanaście kursów, które działały za czasów okupacji, a obecnie kontynuują pracę w dalszym ciągu. Celem tych kursów jest umożliwienie młodzieży zdobycia wiedzy z zakresu 7-klas szkoły powszechnej, by zapewnić jej w ten sposób możliwość dostania się do szkół średnich, zawodowych i ogólnokształcących. Młodzieży starszej i dorosłym ten typ kursów ma umożliwić zajęcie stanowiska w różnych zawodach. Nie trzeba dodawać, że ogólnie biorąc, zadaniem dokształcania jest uzupełnienie wszystkich tych wiadomości, których młodzież zdobyć nie mogła za okupacji.

Osobny typ kursów stanowią zespoły młodzieży i dorosłych, którzy dokształcając się nie dla celów utylitarnych, lecz dla zaspokojenia osobistych zainteresowań i kształtowania indywidualności umysłowej i duchowej.

Do niemięniej pilnych zagadnień chwili obecnej należy sprawa bibliotek. Na skutek ustalonego planu działania narazie dokonywane są zabezpieczenia istniejących księgozbiorów bibliotek oświatowych, społecznych i publicznych, oraz zbiórka książek, należących do różnych bibliotek, a znajdujących się u osób prywatnych. Akcja ta została powierzona kierownictwom szkół, działających w porozumieniu z samorządem terytorialnym. W zakresie polityki bibliotekarskiej władze szkolne, jako powołane do opieki nad tym dziełem pracy, kierują się następującymi wytycznymi: podstawą sieci bibliotecznej na terenie powiatu są samorządowe biblioteki gminne, dysponujące książkami zakupionymi, zatrzymanymi w depozycie książkami organizacji i instytucji, które w tej chwili są nie czynne, oraz książkami wypożyczanymi przez Samorządową Centralną Bibliotekę Powiatową, utrzymywaną przez samorząd powiatowy. Podstawy zarówno biblioteki powiatowej jak i biblio-

tek gminnych już istnieją, gdyż część księgozbiorów tych bibliotek zachowała się. Poszczególne miejscowości powiatu dysponować będą ruchomymi kompletami książek z bibliotek gminnych. W ten sposób najszybciej i najprościej książka będzie mogła dotrzeć do rąk czytelnika.

W całej akcji bibliotekarskiej koniecznym jest uświadomienie działaczy oświatowych i ogółu ludności, że:

1) podwórkowy patriotyzm organizacji społ. i oświatowych zmierzający do tworzenia bibliotek organizacyjnych jest dla sprawy czytelnictwa szkodliwy, gdyż środki finansowe i techniczne nigdy nie pozwolą na rozwój i należyte utrzymanie takiej biblioteki, zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy wydawnictwa książek i ich zakup przez dłuższy czas przedstawiać będą duże trudności,

2) akcja bibliotekarska musi być scentralizowana w ramach powiatu i finansowana wydatnie przez wszystkie czynniki zainteresowane kulturą i oświatą,

3) właścicielem bibliotek winien być samorząd gminny i powiatowy tj. instytucje zawsze trwałe i reprezentujące interes najszerszego ogółu mieszkańców,

4) opiekę i fachowe kierownictwo musi sprawować władza szkolna z tytułu zadań, ciążących na niej w dziedzinie oświaty i z tego powodu, że dysponuje pracownikami, którzy pod względem fachowym dają gwarancję należytego przeprowadzenia akcji bibliotekarskiej i czytelniczej.

Na zakończenie podkreślić wypada, że w zakresie oświaty pozaszkolnej łącznie z bibliotekarstwem i czytelnictwem, jak dotychczas główną rolę gra nauczycielstwo szkół powszechnych — zwłaszcza na terenie wsi — oraz, że zachodzi konieczność zainteresowania tą dziedziną pracy państwowej szerszych warstw inteligencji, która wiele mogłaby zdziałać, gdyby „chciała chcieć”. Równocześnie jednak przypomnieć trzeba, że inicjatywa od strony „konsumentów oświaty” i wysuwanie żądań „od dołu” jest nieodzownym czynnikiem, który pozwoli postawić całą oświatę pozaszkolną na trwałym gruncie.

Nacisk na pozycje niemieckie wzrasta

Lublin, 24. 2. 45. (R.B.I.) Na półwyspie Sambia, na północny zachód od Królewca wojska Radzieckie odparły kilka ataków piechoty i czołgów nieprzyjaciela. Na zachód od Królewca, w toku działań ofensywnych zajęto wiele miejscowości, między innymi Eckert, Kukanen, Langedorf, Schedebach, Rauschbarchin i Schwimmbarch.

Na południowy zachód od Gdańska, wojska Radzieckie posunęły się naprzód i zdobyły wiele miejscowości. Zarożne, Matthesen, Ostono, Zamość, Kołodnia, Mossig, Steinburg i Stretin zostały wzięte przez oddziały Armii Czerwonej.

Garnizon niemiecki otoczony w Grudziądzu ulega likwidacji.

Pod Wrocławiem wojska Czerwonej Armii przełamały silnie rozbudowane linie obronne nieprzyjaciela i zajęły przedmieście Oldszaczyn i 15 bloków mieszkalnych w południowej części Wrocławia.

Na wschód od Komarna, odparto ataki niemieckie, na pozostałych odcinkach frontu zanotowano jedynie walki o znaczeniu lokalnym.

W dniu 24. 2. br. zniszczono 116 czołgów niemieckich, a w walkach i ogniem artylerii przeciwniczej zniszczono 34 samoloty nieprzyjacielskie.

Południowa część Wrocławia w rękach Czerwonej Armii

Lublin, 25. 2. 45. (R. B. I.) Na terenie Prus Wschodnich, na zachód od Królewca wojska Czerwonej Armii zajęły szereg ważnych miejscowości. Na półwyspie Sambia, na północny zachód od Królewca odparto ataki czołgów i piechoty nieprzyjaciela.

Na połud.-zachód od Gdańska wojska Radzieckie posunęły się naprzód i zajęły szereg miejscowości.

W Grudziądzu kontynuowano likwidację otoczonego garnizonu niemieckiego.

Pod Wrocławiem wojska sowieckie przełamały linie obronne nieprzyjaciela, zajęły dalsze przedmieścia tego miasta i wkroczyły do południowej części Wrocławia.

Brazylijczycy na froncie południowym

Rzym, 24. 2. 45. Wojska alianckie przecięły drogę łączącą Bolonię z Pistoią, zbliżając się do miejscowości Monte de la Toracca. Oddziały brazylijskie zajęły Monte Castello, wzgórze o wysokości 1000 m. Niemcy stracili w walce z partyzantami włoskimi ponad 17 tys. ludzi. Partyzanci ci zniszczyli wiele warstatów, składów broni, amunicji i zaopatrzenia wojskowego.

Włoski ruch partyzancki stale wzrasta.

Naloty na Niemcy trwają nadal

Londyn, 24. 2. 45. Brytyjskie samoloty typu „Moskito” dokonały ubiegłej nocy nalotu na Berlin. Jednocześnie b. silne zespoły samolotów alianckich zrzuciły w ciągu dnia 23 b. m. bomby na ośrodki komunikacyjne i przemysłowe zachodnich i północno-zachodnich Niemiec, jak również na południową Bawarię. Poza tym, bombardowane były punkty i ośrodki niemieckiego systemu transportu z centralnych Niemiec, Holandii, Danii i Austrii.

Przyczółek mostowy nad Róhr rozszerza się

Londyn, 25. 2. 45. Pierwsza i dziewiąta armia amerykańska połączyły po 2-dniowych walkach wszystkie przyczółki nad rzeką Róhr, w liczbie 21 i utworzyły jeden duży przyczółek o długości 38 km. wzdłuż rzeki, dochodząc miejscami na głębokość 8 km.

Wojska amerykańskie posunęły się poza Dürem i Julich w kierunku Kolonii i zajęły wieś Steinstrasse.

Na zachód od rzeki Prüm, wojska alianckie poczyniły znaczne postępy.

Trzecia armia amerykańska kontynuowała swoje natarcie na froncie Saary. Wojska Sprzymierzonych przekroczyły w nowym miejscu rzekę i utworzyły przyczółek na północ od Saarburga.

Wojska brytyjskie operujące na odcinku położonym na północ od frontu I i IX armii amerykańskiej zbliżyły się do rzeki Róhr, zajęły cztery miejscowości.

Samoloty Sprzymierzonych startujące z baz włoskich dokonały nalotu na obiekty wojskowe nieprzyjaciela w północnych Włoszech, a w szczególności na terenie miasta Brestia.

Ponad 1500 bombowców amerykańskich pod osłoną 500 myśliwców dokonało nalotu na Ulm, Aschaffenburg i Monachium.

36 statków japońskich i 1 lotniskowiec na dnie morskim

Waszyngton 25. 2. 45. Superfortece amerykańskie w liczbie 200 dokonały potężnego nalotu na Tokio, bombardując obiekty wojskowe. W czasie ostatnich nalotów zatopiono 36 statków i 1 lotniskowiec japoński.

Z E ŚWIATA

Waszyngton. Oddziały amerykańskie zatknęły swój zwycięski sztandar na szczycie góry Surabachi. Jest to szczyt pochodzenia wulkanicznego, na którym Japończycy stawiali zacięty opór.

Londyn. Francuski minister spraw zagranicznych Bidault odwiedzi Anglię na zaproszenie wysłane do niego z Kairo przez ministra Edena.

Londyn. Z Kairo donoszą, że premier Churchill w rozmowach z przedstawicielami Ligi Panarabskiej poruszył kwestię przewozu materiałów wojennych i utworzenia na Bliskim Wschodzie baz strategicznych i lotniczych.

Londyn. Przeszło 2500 żołnierzy angielskich zwolnionych z niemieckich obozów koncentracyjnych przez Czerwoną Armię znajduje się obecnie w drodze powrotnej do Anglii.

Z KRAJU

Bydgoszcz. W Bydgoszczy zorganizowano szereg schronisk dla osób powracających z niemieckich obozów koncentracyjnych i byłych jeńców wojennych.

Kraków. W Krakowie ukazał się w sprzedaży tygodnik literacki „Odrodzenie”, który przed tym miał redakcję w Lublinie.

Kielce. W Kielcach odbył się pierwszy koncert kieleckiego związku muzyków, który odbył się staraniem Wydziału Kultury i Sztuki w Kielcach. Również zorganizowano stały teatr wojewódzki. Kierownictwo teatru objął dyr. Paweł Owerto. Po pięciu latach wznowiła w Kielcach swą działalność biblioteka publiczna. Na terenie województwa kieleckiego uruchomiono szkoły powszechne, zawodowe i średnie.

Niech żyje

Sprzymierzona Armia Czerwona!!

Dnia 23. 2. 45. odbyła się w dniu Święta Armii Czerwonej w jej 27-lecie uroczysta akademія z koncertem, który został przyjęty z entuzjazmem przez dowództwo, oficerów i krasnoarmiejców. Dowództwo wyraża uznanie polskim artystom i serdecznie dziękuje wykonawcom, oraz prosi o dalszą współpracę w przyszłości, w szczególności artystom, zrzeszonym w Wydziale Kultury i Sztuki.

Z ruchu szkolnego na naszym terenie.

Szkoły średnie pracują

Do najbardziej-poszkodowanych okupacją niemiecką należy niezawodnie młodzież, która przerwała naukę w szkołach średnich, względnie nie mogła jej rozpocząć. Wprawdzie nauczanie prywatne w tym zakresie dla wielu było błogosławieństwem, lecz z różnych względów nie wszyscy mogli w pełni z niego skorzystać.

Władze, organizujące obecnie szkolnictwo średnie, rozumiejąc doskonale położenie tej młodzieży wprowadziło daleko idące ułatwienia, umożliwiające poszkodowanym nadrobienie zaległości w kształceniu się. Ułatwienia te idą po linii przesunięcia wieku dopuszczalnego do przyjęcia do szkół średnich, przerabiania materiału naukowego w skróconym czasie (2 klasy w ciągu 1 roku), przechodzenia z różnych typów szkół średnich i t. d.

W chwili obecnej normalną pracę rozpoczęły: 2 gimnazja i licea państwowe męskie w N. Sączu, 2 gimnazja i licea żeńskie, liceum pedagog. żeńskie w N. Sączu i męskie w Starym Sączu, oraz gimn. i liceum kupieckie i gimnazjum krawieckie.

Młodzież, zgłaszająca się do zakładów średnich rekrutuje się ze wszystkich warstw społecznych, przy czym daje się zauważyć duży napływ młodzieży wiejskiej, dla której przewiduje się tworzenie internatów, gdy tylko pozwolą na to warunki wojenne. Nie małą liczbę kandydatów do szkół średnich stanowi młodzież pracująca, która będzie miała możliwość dalszego kształcenia się na kursach wieczorowych, nie przerywając swej pracy.

Zapoczątkowana akcja szkolnictwa średniego daje nadzieję, że wkrótce państwo otrzyma młodą warstwę inteligencji polskiej.

Z TERENU

Z „przyczółka mostowego” Stary Sącz

Wśród „zjeżonych” groźnie rowów, bunkrów i dolów przeciwpancernych, przy huku wysadzanych mostów, przeżyliśmy dantejską noc z dnia 21 na 22 stycznia br. aby rankiem powitać wkraczające zwycięsko do miasta pierwsze oddziały Armii Czerwonej, niosące wyzwolenie i oswobodzenie. — Po tym niezwłocznie przystąpili mieszkańcy do odbudowy spa-

lonego mostu na Popradzie, przy drodze, wiodącej do Nowego Sącza. W ciągu 3 dni stanął most prowizoryczny, poczym niezwłocznie rozpoczęto budowę normalnego, na dawnym miejscu. Pod kierownictwem inżynierii wojskowej, przy udziale saperów i ludności cywilnej, ukończono budowę w ciągu 10 dni. Mamy więc zapewnioną komunikację z miastem powiatowym.

Frawie że jednocześnie rozpoczęto likwidować zapory betonowe na ulicach miasta i usuwać gruzy. Praca jeszcze trwa, dużo jednak zrobiono już w tym kierunku.

Szkolnictwo powszechne ruszyło normalnym tokiem, po chwilowym wstąpieniu zajęć. Rozpoczęto wpisy do otwartego nareszcie gimnazjum i liceum. Liczba zgłaszających się uczniów, szczególnie do klas niższych, przekracza wszelkie oczekiwanie.

W życiu polityczno-społecznym zaznacza się tworzenie ugrupowania P.P.R., które otrzymało już odpowiedni lokal i prowadzi ożywioną działalność organizacyjną.

Żyjemy pod znakiem nowej, budującej się do życia Ojczyzny, świadomi obowiązków, jakie nas czekają. — Poprzez ruiny, pełni nadziei, spoglądamy w nadchodzącą przyszłość, która ma wnieść upragniony spokój do znękanych grozą wojny serc i umysłów, wlać siły dla wzmożonej pracy na zręczną, odradzającą się Wolnej i Demokratycznej Polski. —

— O G Ł O S Z E N I A —

Fiotrowicz Marian Franciszek ze Stanisławowa, poszukuje swej siostry Stanisławy Fiotrowiczówny, znajdującej się na terenie N. Sącza lub okolicy.

Wiadomość przysłać do Redakcji Dz. Z. S.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów w Nowym Sączu wzywa wszystkich posiadaczy Zaświadczeń Tymczasowych do zgłoszenia się po upływie 5-ciu dni od daty wystawienia Zaświadczeń, celem otrzymania Nominacji na Kierowników.

Pełnomocnik
Komitetu Ekonomicznego
Rady Ministrów
w Nowym Sączu.

Apel

Polska Partia Robotnicza w Nowym Sączu pragnie w jaknajkrótszym czasie przystąpić do uruchomienia kina w budynku „Sokoła”. Za naszym pośrednictwem apeluje do „uczciwych” znalazców zaginionych części aparatu kinowego, mianowicie: voltomierza, amperomierza, przystawki fotocelowej, wzmacniacza i rozrzutnika do aparatu, bez których nie można rozpocząć seansów.

Redakcja ze swej strony przychyliła się do tego apelu.